

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, w II Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Zabuska,

protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Klimek

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12.10.2017 r.

sprawy

1. J. F., syna R. i A. z domu O., urodzonego (...) w M.,

2. M. F., syna J. i B. z domu P., urodzonego (...) w D.,

oskarżonych o to, że:

w dniu 31 maja 2017 r. w O. na terenie sklepu (...) przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci spawarki I. S. (...) marki (...) o wartości 649 zł na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

I. oskarżonych **J. F.** i **M. F.** uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im czynu i za to z mocy art. 278 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37a kk skazuje każdego z nich na kary grzywny w wymiarze po 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych wobec oskarżonych w pkt I kar grzywny zalicza każdemu z nich okres rzeczywistego pozbawienia wolności w postaci zatrzymania w dniu 31 maja 2017 r. od godziny 12:15 do godziny 15:05, tj. 1 dzień, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny i uznaje karę grzywny za wykonaną wobec każdego z oskarżonych do wysokości dwóch stawek dziennych;

III. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa zabezpieczonych w sprawie dowodów rzeczowych: 2 sztuk płyt (...) m-ki S. z zapisem z kamer monitoringu z dnia 31 maja 2017 r. zarejestrowanych pod numerem DRZ (...), przechowywanych w aktach sprawy k. 3;

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. E. N. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę J. F. wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym wraz z kwotą 41,40 (czterdzieści jeden i 40/100) złotych tytułem podatku VAT oraz kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę J. F. wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym wraz z kwotą 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć i 60/100) złotych tytułem podatku VAT;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. (Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późn.zm.) o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości po 1/2, w tym od każdego z nich opłatę w wysokości 70 (siedemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt II K 697/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżeni J. i M. F. na co dzień mieszkają w D.. W dniu 31 maja 2017 r. przyjechali do O.. J. F. miał zaplanowaną wizytę lekarską. Towarzyszył mu syn M. F.. Po odbyciu konsultacji lekarskiej udali się do sklepu spożywczego a następnie poszli do sklepu (...) w O.. Wchodząc na teren sklepu nie wzięli wózka. J. F. miał ze sobą plecak. Udali się na dział elektryczny. Tam J. F. wybrał spawarkę marki(...) S. (...) o wartości 649 złotych. Następnie, zdjął spawarkę z półki i włożył ją do plecaka. Oskarżony M. F. pomagał ojcu schować sprzęt i zapiąć zamek plecaka. Następnie, oskarżeni podeszli na dział z lampami i tam rozdzielili się. M. F. poszedł na dział ogrodniczy a J. F. udał się w stronę kas. J. F. nie zatrzymał się przy kasie, żeby zapłacić za towar. Przeszedł przez linię kas. Wychodził ze sklepu, kiedy został zatrzymany przez ochronę. M. F. widział jak jego ojciec przechodzi przez linię kas i jest zatrzymywany przez ochronę. Wyszedł ze sklepu innymi drzwiami i czekał na parkingu przed sklepem. Do sklepu została wezwana Policja.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego J. F. k. 85v-86, k. 23v, wyjaśnienia oskarżonego M. F. k. 86-86v, k. 30, zeznania świadka E. P. k. 86v-87, k. 2, zeznania świadka P. G. k. 87-87v, k. 4v-5, protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k. 33-37, protokoły zatrzymania k. 9-11)

J. F. jest osobą niekaraną. M. F. jest osobą karaną. Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 05 grudnia 2016 r. został skazany za czyn z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 61 § 1 i 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks.

(dowody: dane o karalności J. F. k. 32, dane o karalności M. F. k. 54-55)

J. F. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Rozpoznano u niego zaburzenia depresyjno-łękowe. Jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem nie była zniesiona ani ograniczona w rozumieniu art. 31 § 1 lub art. 31 § 2 kk.

(dowody: opinia sądowo- psychiatryczna k. 42-46)

Oskarżony J. F. w postępowaniu przygotowawczym częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 31 maja 2017 r. przyjechał do O. ze swoim synem M. ponieważ na g. 10.40 miał zaplanowaną wizytę u neurochirurga. Przyjechali samochodem marki V., którym kierował M. F.. Po wizycie u lekarza poszli do sklepu spożywczego a następnie pojechali do sklepu (...). Wyjaśnił, że miał zamiar kupić spawarkę. Miał ze sobą kartę płatniczą a na niej wystarczająco pieniędzy, żeby zapłacić za spawarkę. Weszli do sklepu razem z synem. Oskarżony podał, że nie wziął wózka, bo obawiał się, że coś rozbije. Wyjaśnił, że nie pamięta czy chodził po sklepie z synem czy osobno. Podał, że pamięta jak poszedł na dział ze spawarkami. Była tam spawarka tańsza i droższa. Wybrał droższą, która miała kosztować około 600 złotych. Przyznał, że sprzęt zapakował do plecaka. Nie mógł sobie poradzić z zapięciem zamka, więc pomógł mu syn. Potem M. F. poszedł na dział ogrodniczy, żeby kupić płotki a oskarżony poszedł w stronę kas. Wyjaśnił, że nie ustalili z synem gdzie się spotkają. Nie mieli ze sobą telefonów. Stwierdził że nie potrafi powiedzieć jak mieli się spotkać po wyjściu ze sklepu. Oskarżony podał, że od tego momentu nic nie pamięta. Wyjaśnił, że miewa zaniki pamięci. Kojarzy jedynie, że był popychany i ocknął się w pomieszczeniu ochrony. Oskarżony wyjaśnił, że nie wie dlaczego wyszedł ze sklepu nie płacąc za spawarkę. Wyjaśnił, że nie opuścił sklepu, ale minął linię kas. Podał, że jego syn nie brał w tym udziału. Oskarżony nie działał z nim w zмовie. (k. 23v)

W postępowaniu sądowym oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta pewnego momentu zdarzenia. Podał, że ma problemy z pamięcią. Potrzebuje drugiej osoby, żeby egzystować. Z plecakiem syna to było nieporozumienie. Syn nie wiedział,

że ma w plecaku spawarkę, bo patrzył w inną stronę. Patrzył na inne towary. Oskarżony przyznał, że syn otworzył klapy plecaka, następnie poprosił syna, aby ją zamknął ponieważ ma problemy z palcem. W plecaku miał sweter. Oskarżony wyjaśnił, że chciał zobaczyć jeszcze żyrandole. Nie wie co się stało. Poszedł z plecakiem i spawarką w stronę kasy bo tam były żyrandole. Nie pamięta czy zapłacił za spawarkę bo zrobiło mu się niedobrze. Podał, że nie miał wózka, dlatego włożył spawarkę do plecaka. Nie zrobił tego z myślą o kradzieży. Oskarżony podał, że jak poszedł do kasy, to syn poszedł gdzieś „na sklep”, ale nie wie po co. Syn kazał mu iść do kasy, żeby oskarżony tam na niego czekał. Syn nie wiedział, że oskarżony miał spawarkę. Nie pamięta co powiedział synowi. Podał, że M. F. pomógł mu tylko zapiąć kawałek plecaka. Spawarka wystawała z plecaka bokiem. Myślał, że przy kasie sprawdzi tą spawarkę, czy działa. Wyszedł do sklepu. Został wepchnięty do pomieszczenia ochrony. Powiedział pracownikom ochrony, że zapłaci za spawarkę.(k. 85v-86)

Oskarżony M. F. nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że w dniu 31 maja 2017 r. przyjechał z ojcem do O., ponieważ wymieniony miał wizytę u lekarza. Po wizycie u lekarza pojechali do sklepu (...) w O.. Od kilku dni rozmawiali o tym, że ojciec chciałby kupić spawarkę. Weszli do sklepu. Poszli na dział ogrodowy, ponieważ chcieli kupić płotek ogrodowy. Tam jego ojciec stwierdził, że chciałby pooglądać elektronarzędzia. Na tym dziale ojciec oskarżonego wybrał sobie spawarkę. Oskarżony wyjaśnił, że nie brali ze sobą wózka, bo ojciec bał się, że straci wózkiem coś z regałów. Dlatego zapakowali spawarkę do plecaka, który jego ojciec miał na sobie. Oskarżony przyznał, że pomagał ojcu zapakować spawarkę do plecaka, gdyż ten miał z tym problemy. Wyjaśnił, że ojciec nie konsultował się z nim w kwestii zakupu spawarki. Wybrał ją sam, bez jego pomocy. Oskarżony podał, że po zapakowaniu spawarki do plecaka poszli w kierunku kas, przystając na dziale z lampami. Wtedy oskarżony powiedział ojcu, żeby poszedł w stronę kas, a on sam miał pójść do ogrodu kupić płotek. Pokazał ojcu gdzie są kasy i oddalił się w kierunku działu ogrodowego. Po chwili odwrócił się i zobaczył, że ojciec idzie prosto przez kasy i zatrzymuje go ochrona. Oskarżony przyznał, że wiedział o tym, iż ochrona zatrzymała jego ojca w związku z tym, że miał w plecaku spawarkę. Podał, że nie poszedł do ojca, aby pomóc mu wyjaśnić sprawę tylko udał się na dział ogrodu i wyszedł innym wyjściem na parking. Myślał, że ojciec sam to wyjaśni. Podał, że ojciec nie jest ubezwłasnowolniony i nie musi go kontrolować. Wyjaśnił, że ostatecznie nie kupił płotka z powodów osobistych. Poszedł do ojca wyjaśnić, gdy przyjechała policja. Oskarżony podał, że nie pomagał ojcu w kradzieży a jedynie we włożeniu spawarki do plecaka. (k. 30)

W postępowaniu sądowym oskarżony wyjaśnił, że z ojcem planowali, że ten kupi sobie jakiś sprzęt do warsztatu. Pojechali do O.. Wchodząc do sklepu mówił ojcu, żeby wzięli wózek. Ojciec powiedział mu, że jak coś mu się spodoba to włoży do plecaka i pójdzie do kas. Na dziale elektronarzędzi zobaczył spawarkę i stwierdził, że taka by mu się przydała. Włożył ją do plecaka i poprosił oskarżonego o zamknięcie plecaka, żeby mu nie wypadła. Oskarżony przyznał, że dopiął plecak. Następnie ojciec powiedział, że chce zobaczyć lampy, poszli na dział z oświetleniem. Wskazał ojcu kasy i powiedział, że jest tam punkt reklamacyjny. Powiedział, że jak chce, to ojciec może kupić tę spawarkę. Przekazał ojcu, że sam pójdzie na dział ogrodowy. Nie kupił płotka ogrodowego, ponieważ zobaczył, że ojciec jest zatrzymywany przez ochronę. Wyszedł ze sklepu, żeby zobaczyć co się dzieje, bo myślał, że ojciec jest wyprowadzany na zewnątrz. Czekał pod sklepem. Myślał, że sam da radę wyjaśnić sprawę i dlatego nie wchodził do środka. Oskarżony przyznał, że pozwolił ojcu włożyć spawarkę do plecaka po to, aby nie doszło do kłótni. Pomógł mu zapiąć plecak, aby spawarka nie wypadła. Oskarżony chciał iść kupić płotek i dlatego nie poprosił ochroniarza, żeby pomógł w jakiś sposób ojcu. Ojciec został zatrzymany i chciał zobaczyć, czy zostanie wyprowadzony na zewnątrz. Wyjaśnił, że nie działał w porozumieniu z ojcem. Pomógł mu zapiąć plecak, żeby spawarka nie wypadła. Oddalił się od ojca i pokazał mu kasy, żeby sam to załatwił. Zostawił ojca około 5 metrów od kasy. Wyjaśnił, że tego dnia ojciec czuł się dobrze i nie skarżył się na żadne dolegliwości. Nie wie dlaczego ojciec nie mógł nieść spawarki w ręku. Następnie oskarżony podał, że się pomylił. Nie pomagał ojcu włożyć spawarki do plecaka a jedynie dopiąć plecak. Podał, że na zakup płotka dysponował swoimi prywatnymi pieniędzmi. (k. 86-86v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonych J. i M. F. nie przyznających się do popełnienia zarzucanego im czynu nie zasługują na wiarę. Pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków pracowników sklepu (...) E. P. i P. G.. Przeczą im także: nagranie

monitoringu w O., protokół oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną oraz protokoły zatrzymania. Wyjaśnienia oskarżonych w zakresie najistotniejszym z punktu widzenia możliwości przypisania im odpowiedzialności karnej za czyn z art. 278 § 1 kk są niespójne, niekonsekwentne. Analizowane przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania brzmią nielogicznie i nie zasługują na wiarę.

Zważyć należy, iż oskarżeni nie kwestionowali zasadniczych okoliczności zdarzenia, wskazanych w opisie zarzucanego im czynu. Potwierdzali, że inkryminowanego dnia wspólnie przyjechali do sklepu (...) w O.. Oskarżony J. F. zdjął z półki sklepowej spawarkę marki (...) o wartości 649 złotych i włożył ją do plecaka, który miał przy sobie. Oskarżony M. F. widział co robi jego ojciec i na jego prośbę pomagał mu zapiąć plecak, chowając wystające kable. Następnie wymienieni podeszli pod dział z lampami, po czym się rozdzielili. J. F. udał się z plecakiem w stronę kas a M. F. na dział ogrodniczy. J. F. nie zatrzymał się przy kasie, nie wyjął z plecaka spawarki. Z plecakiem na plecach przeszedł przez linię kas i skierował się do wyjścia ze sklepu, gdzie został zatrzymany przez ochronę. Sąd podzielił wyjaśnienia oskarżonych w powyższym zakresie. Są one spójne, znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadków. Działanie oskarżonych zostało utrwalone na monitoringu ze sklepu.

Oskarżony J. F. przeczył jednak, aby opisane zachowanie stanowiło o realizacji przestępstwa kradzieży. Utrzymywał, że nie miał zamiaru kradzieży ponieważ miał pieniądze, aby zapłacić za towar. Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim próbował wskazywać na motywy swojego zachowania są rażąco niespójne i niekonsekwentne. W ocenie Sądu, stanowią jedynie nieudolną próbę uwolnienia się od odpowiedzialności karnej. Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym wyjaśniał, że nie wie dlaczego wyszedł przez linię kas i nie zapłacił za towar. Powoływał się na zaniki pamięci. W postępowaniu sądowym wyjaśniał, że przeszedł przez kasy nie płacąc ponieważ chciał zobaczyć żyrandole. W tych samych wyjaśnieniach podawał, że zrobiło mu się nie dobrze. M. F. przeczył sprawstwu podając, że jedynie pomagał ojcu zapiąć plecak, do którego ten włożył spawarkę. Wyjaśnienia oskarżonego M. F. co do przyczyn i okoliczności zachowania w sklepie (...) są niespójne i nie znajdują potwierdzenia w wyjaśnieniach J. F..

Całokształt zachowania oskarżonych w sklepie (...), analizowany z uwzględnieniem wyjaśnień wymienionych, zeznań pracowników sklepu oraz materiałów z monitoringu nie pozostawia wątpliwości, że oskarżeni dokonali zaboru spawarki w celu jej przywłaszczenia. Nie sposób bowiem logicznie przyjąć, iż kierował nimi inny zamiar lub też cała sprawa była wynikiem pomyłki lub zbiegu okoliczności.

Wymienieni, wchodząc do sklepu, nie wzięli ze sobą wózka. Próbowali przy tym nielogicznie tłumaczyć, że J. F. obawiał się, iż z powodu swojego stanu zdrowia może coś rozbić i dlatego nie chciał wziąć wózka. Nawet przyjmując, że J. F. mógł obawiać się, że dużym wózkiem sklepowym może stracić jakiś towar to powyższe nie wyjaśnia dlaczego nie wziął mniejszego wózka ani nie polecił wzięcia wózka synowi. Oskarżeni przyszli do sklepu we dwóch. Skoro oskarżony J. F. bał się manewrowania po sklepie wózkiem to taki wózek mógł wziąć jego syn M. F.. Zważyć należy, iż z wyjaśnień M. F. wynika, że miał upominać ojca o konieczności wzięcia wózka. Zdawał więc sobie sprawę, że w ten sposób należy poruszać się po sklepie. Nie wyjaśnił przy tym dlaczego on nie mógł wziąć wózka, skoro ojciec się tego obawiał.

Oskarżeni J. F. i M. F. próbowali wyjaśnić zachowanie J. F. złym stanem zdrowia i zanikami pamięci. Relacje wymienionych są wewnętrznie sprzeczne, nielogiczne i nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Jak wskazał M. F., jego ojciec w dniu zdarzenia czuł się dobrze. Nie uskarżał się na żadne dolegliwości. W sklepie rozmawiali. Z nagrania monitoringu i relacji M. F. wynika, że J. F. na dziale z elektronarzędziami samodzielnie wybrał model spawarki. Nie pomagał mu w tym M. F.. Następnie włożył sprzęt do plecaka. Wykazał się więc zbornym i zorganizowanym działaniem nakierowanym na określony cel. Wątpliwości z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania budzi tok wyjaśnień oskarżonego J. F., który sprowadza się do tego, że wymieniony przechodząc przez kasy miał doznać zaniku pamięci i nie wiedział co robi. Wcześniejsze działania oskarżonego nie wskazywały na żadne problemy z tym związane. Oskarżony działał w sposób skoordynowany i przemyślany. Dokonał świadomego wyboru konkretnego sprzętu a następnie włożył go do plecaka. Poprosił o pomoc syna. W tym miejscu należy stanowczo podkreślić, iż Sąd nie podzielił twierdzeń oskarżonych, którzy próbowali wywieść, że ich zachowanie polegające na pakowaniu towaru do plecaka było prawidłowe i zgodne z obowiązującymi zasadami. Włożenie spawarki do plecaka i jego zamknięcie stanowiło w istocie ukrycie tego sprzętu przed personelem sklepu. Takiego zachowania nie sposób

analizować w inny sposób. Gdyby przyświecał im inny cel, oskarżeni włożyli by sprzęt do wózka. Ostatecznie mogli by nieść go w rękę. W tym miejscu należy wskazać, iż wyjaśnienia J. F. co do okoliczności włożenia spawarki do plecaka i udziału w tym M. F. są wewnętrznie sprzeczne i niespójne. W postępowaniu przygotowawczym podał, że sprzęt zapakował do plecaka. Nie mógł sobie poradzić z zapięciem zamka, więc pomógł mu syn. W postępowaniu sądowym próbował wyjaśniać, że jego syn nie wiedział co on ma w plecaku, bo patrzył w inną stronę. Ta okoliczność jest sprzeczna z wyjaśnieniami M. F. i nagraniem monitoringu. Wymieniony przyznał, że wiedział, iż ojciec pakuje do plecaka spawarkę i mu w tym pomagał zasuwając zamek. Widząc, że ojciec jest zatrzymywany przez ochronę nie miał wątpliwości, że ma to związek ze spawarką schowaną w plecaku.

Zważyć należy na kolejne elementy zachowania oskarżonych, które budzą wątpliwości co do wiarygodności linii obrony i wskazują na kierujący nimi zamiar. Wymienieni podeszli na dział z oświetleniem. Następnie się rozdzielili. J. F. udał się w stronę kasy a M. F. poszedł na inny dział. Oskarżeni nie potrafili wyjaśnić dlaczego nie udali się razem na dział ogrodniczy żeby kupić płotki a następnie do kasy. Nie wskazali gdzie mieli się spotkać. Jak twierdzili, nie mieli ze sobą telefonów. Razem przyjechali do O. jednym samochodem. Nie mieli by powodów, aby się rozdzielać i oskarżony J. F. miałby wcześniej iść do kasy i nie czekać na syna. Co więcej takie postępowanie przeczy twierdzeniom oskarżonych, iż J. F. potrzebował przy codziennych czynnościach obecności innych osób. Gdyby jak twierdzi oskarżony M. F., jego ojciec był w codziennym funkcjonowaniu tak bardzo uzależniony od pomocy innych osób to nie powinien był pozwalać mu samodzielnie iść w stronę kas, zwłaszcza ze spawarką w plecaku. Powinien był pomóc mu w sfinalizowaniu transakcji, dokonaniu płatności kartą, dopilnowaniu takich elementów jak otrzymanie gwarancji i sprawdzenie sprzętu. Zważyć jednak należy, że oskarżony w tych samych wyjaśnieniach najpierw powołując się na stan zdrowia ojca, następnie twierdził, że ojciec nie jest ubezwłasnowolniony i nie musi go kontrolować. Powyższe pozwala na przyjęcie, że stan zdrowia oskarżonego J. F. nie mógł być tak zły jak się na to powołują oskarżeni, zaś wyjaśnienia wymienionych w tym zakresie należy uznać za stanowiące realizację przyjętej linii obrony.

Wątpliwości z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego budzi także zachowanie M. F., który podał, że stojąc na dziale ogrodniczym obserwował ojca. Widział jak ojciec idzie prosto przez kasy i zatrzymuje go ochrona. Niewątpliwie więc, oskarżony M. F. będąc na dziale ogrodniczym w istocie nie był zainteresowany zakupem płotków, ale kontrolował zachowanie ojca.

Zważyć należy, że oskarżony M. F. przyznał, że widząc zatrzymanie ojca nie miał wątpliwości, że miało to miejsce w związku z tym, że ojciec miał w plecaku spawarkę. Oskarżony pośrednio więc potwierdził, że zdawał sobie sprawę z tego, że pakowanie sprzętu w sklepie do plecaka zamiast do wózka jest działaniem nieprawidłowym. Wątpliwości budzą wyjaśnienia oskarżonego co do przyczyn zachowania po tym jak jego ojca zatrzymała ochrona. Przyznał, że wtedy nie poszedł bezpośrednio do ojca, aby pomóc mu wyjaśnić sprawę tylko udał się na dział ogrodowy i wyszedł innym wyjściem na parking. Gdyby rzeczywiście oskarżony miał świadomość, że cała sprawa była jedynie nieporozumieniem, w ocenie Sądu, udałby się bezpośrednio do ojca, aby pomóc mu w tej sytuacji. Zważyć należy także, że oskarżony, który wcześniej powoływał się na stan zdrowotny ojca, wyjaśniając dlaczego mu nie pomógł w związku z zatrzymaniem podał, że ojciec nie jest tak chory aby musiał go kontrolować.

Analizując zachowanie oskarżonych, Sąd miał na uwadze nagrania z monitoringu, które wskazują na charakterystyczne elementy zachowania oskarżonych, podważające linię obrony sprowadzającą się do tego, że całe zdarzenie miało być wynikiem nie zamierzonej pomyłki. Z nagrania z monitoringu wynika, że oskarżeni stali razem przy regale sklepowym. Rozmawiali, rozglądali się. Powyższe przeczy twierdzeniom J. F., iż M. F. miał nie widzieć, że on pakuje do plecaka spawarkę. Z nagrania wynika, jak stoją oni blisko siebie. J. F. pakuje karton do plecaka. M. F. pomaga mu zapakować wystający kabel z pudełka. Należy zważyć, że w tym momencie M. F. nerwowo się rozglądał. Na nagraniu widać jak po interwencji ochrony oskarżony J. F. próbuje wyjść z pomieszczenia ochrony, zachowuje się agresywnie, macha rękami, usiłuje wyjść na siłę. Takie zachowanie oskarżonego J. F. przeczy możliwości przyjęcia, że cała sprawa była tylko zbiegiem okoliczności. Przeciwno możliwości przyjęcia analizy powyższych okoliczności w tym kierunku zgodnym z twierdzeniami oskarżonych przeczy także zeznania świadków pracowników ochrony sklepu E. P. i P. G.. Wymienieni interweniowali bezpośrednio po zdarzeniu. Mieli bezpośredni kontakt z oskarżonym J. F.. Mieli więc najlepszą wiedzę o zdarzeniu. Sąd podzielił zeznania świadków. Oskarżeni są dla nich osobami obcymi.

Nie mają z nimi żadnych konfliktów. Nie mieli by podstaw, aby ich bezpodstawnie obciążać ani przedstawiać wersję korzystną tylko dla jednej ze stron.

Z zeznań P. G. wynika, że w sklepie zdarzają się sytuacje, że klient wychodzi z towarem i przekracza linię kasy przypadkowo. Świadek podał, że pracuje w ochronie 2 lata i jest w stanie ocenić czy ktoś to robi przypadkiem, czy celowo. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, który stwierdził, że w jego ocenie zachowanie oskarżonych nie było pomyłką, gdyż obserwował ich zachowanie na monitoringu. Świadek podkreślił, że pierwszym czynnikiem mimowolnego zachowania oskarżonych, które zwróciło jego uwagę było to, że M. F. chowając towar rozglądał się. Świadek zwrócił także uwagę na sposób w jaki oskarżeni opuścili sklep. Poszli na dział oświetlenia, postali tam chwilę. Wymieniony wskazał, iż z jego doświadczenia wynika, że nie jest normalnym zachowaniem, kiedy ktoś chowa coś do plecaka, podchodzi do punktu gdzie można zapłacić, tam stoi, udaje że się nad czymś zastanawia a potem wychodzi. Także świadek E. P. nie miała wątpliwości, że zachowanie oskarżonych nie było typowe. Zwróciła uwagę, że jeden z oskarżonych pomagał drugiemu włożyć kabel do plecaka. Następnie obeszli dział i udali, że coś oglądają a potem rozdzielili się i wyszli. Świadek podkreśliła, że J. F. chciał wyjść ze sklepu.

Podnoszone przez oskarżonych argumenty, dotyczące stanu zdrowia psychicznego oskarżonego J. F., Sąd analizował opierając się na wnioskach biegłych psychiatrów. Z opinii sądowo- psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego wynika, że J. F. nie jest upośledzony umysłowo. Rozpoznano u niego zaburzenia depresyjno- lękowe. Od kilku lat miewa stany obniżonego nastroju, spadku aktywności, anhedonii, zaburzeń snu, którym towarzyszą stany napadowego silnego lęku z niepokojem, uczuciem ucisku w śródpiersiu, wiotkością nóg, zlewnymi potami. Towarzyszy im nieznaczne stępienie afektu, deklaracje zaburzeń pamięci, koncentracji uwagi. Biegli podkreślili jednak, że oskarżony dysponuje sprawnym intelektem. Zna normy prawne i powinien przewidzieć skutki ich przekraczania. Opisywane działanie wymagało współdziałania.

Od kilku lat pozostaje pod opieką lekarza psychiatry. Leczy się na zaburzenia depresyjne. Zgłasza się do psychiatry co 2-3 miesiące. Otrzymuje leki przeciwdepresyjne. Biegli wskazali, że lekarz psychiatra nie dostrzegł u niego zaburzeń psychotycznych w sensie urojeń ani omamów. Biegli zwrócili uwagę, że leczenie prokognitywne sugerujące zaburzenia pamięci włączono dopiero około 40 dni po zaistnieniu opisywanego w niniejszej sprawie zdarzenia. Biegli nie stwierdzili podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego w rozumieniu art. 31 § 1 lub § 2 kk. Sąd podzielił opinię biegłych. Jest ona jasna, spójna, zupełna. Biegli szczegółowo zweryfikowali stan zdrowia oskarżonego i dokonali oceny pod kątem wpływu na poczytalność w momencie popełnienia czynu. Odpowiedzieli na wszystkie zadane im pytania a wyciągnięte wnioski szczegółowo uzasadnili. Zważyć należy, iż opinia biegłych nie była w toku postępowania kwestionowana przez oskarżonych. Nie budziła także wątpliwości Sądu.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w toku postępowania nagraniu z monitoringu oraz dokumentom obejmującym: protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną, protokoły zatrzymania oskarżonych oraz dane o karalności. Nie były one w toku postępowania kwestionowane. Nagranie z monitoringu koresponduje z zeznaniami świadków pracowników sklepu (...).

W ocenie Sądu, zgromadzony materiał dowodowy pozwolił bez żadnych wątpliwości przyjąć, że oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanego im czynu.

W dniu 31 maja 2017 r. w O. na terenie sklepu (...) przy ul. (...), dokonali zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci spawarki I. S. (...) marki(...) o wartości 649 złotych na szkodę (...) sp. z o.o.

Powyższe działanie ze względu na wartość przedmiotu czynu oraz okoliczności jego popełnienia wypełniło znamiona występku kradzieży z art. 278 § 1 kk.

Nie budzi wątpliwości Sądu, iż oskarżeni w powyższym zakresie działali wspólnie i w porozumieniu. Wspólnie udali się do sklepu. W sklepie zapakowali towar do plecaka. Następnie rozdzielili się. J. F. przeszedł przez linię kas i próbował wyjść ze sklepu, kiedy został zatrzymany przez ochroniarzy. M. F. wyszedł innym wejściem.

Wymierzając oskarżonemu kary, Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności łagodzących jak i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu i stopień winy. Określając wysokość kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do sprawców, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił sposób i okoliczności działania oskarżonych a także niskie pobudki. Oskarżeni w sklepie ukryli towar w plecaku. Następnie rozdzielili się i opuścili sklep każdy innym wejściem. Oskarżony J. F. twierdził, że posiadał wystarczającą ilość pieniędzy na koncie, aby nabyć sprzęt. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił zachowanie oskarżonego po zatrzymaniu przez ochronę. Wymieniony zachowywał się agresywnie i próbował opuścić pomieszczenie. Zważyć należy, iż z zeznań świadków- pracowników ochrony wynika, że w sytuacji gdy takie przekroczenie kasy nastąpi przypadkowo, klienci płacą za towar i sprawa odbywa się bez konsekwencji. Oskarżony nie wyrażał takiej woli. Wręcz przeciwnie, starał się zrzucić winę za swoje zachowanie na agresywne i wulgarne zachowanie pracowników ochrony, twierdząc, że był popychany, w tym butami. Zważyć należy, iż zatrzymanie oskarżonego J. F. zostało udokumentowane na materiałach z monitoringu. Nie wynika z nich, aby takie okoliczności miały miejsce. Na nagraniu widać jak po interwencji ochrony oskarżony J. F. próbuje wyjść z pomieszczenia ochrony, zachowuje się agresywnie, macha rękami, używa siły. Sąd uwzględnił to, że oskarżeni działali w miejscu publicznym, w środku dnia.

Do okoliczności łagodzących zaliczono brak uprzedniej karalności J. F.. M. F. był karany, ale za czyny inne rodzajowo. Sąd nie uwzględnił stanu zdrowia oskarżonego J. F. jako działającego w kierunku znacznego łagodzenia odpowiedzialności karnej. Biegli nie stwierdzili wpływu zdiagnozowanych u oskarżonego zaburzeń lękowo-depresyjnych na kwestię świadomości co do sprawstwa. Wywiedli wnioski przeciwne. Stwierdzili, że oskarżony dysponuje sprawnym intelektem, zna obowiązujące normy prawne i powinien przewidzieć konsekwencje ich przekraczania. W ocenie biegłych poczytalność nie była ograniczona ani zniesiona w stopniu uzasadniającym zastosowanie art. 31 § 1 lub art. 31 § 2 kk.

W ocenie Sądu, adekwatną reakcją prawno- karną na popełnione przez oskarżonych wspólnie i w porozumieniu przestępstwo będzie kara grzywny. Uwzględnia rodzaj naruszonego dobra. Biorąc pod uwagę dotychczasowy stabilny sposób życia oskarżonych, kara pozbawienia wolności była by nieuzasadnioną okolicznościami sprawy represją. Wymiar grzywny 70 stawek dziennych uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień winy. Sąd ustalił wysokość stawki dla każdego z oskarżonych w minimalnej kwocie 10 złotych mając na uwadze ich sytuację majątkową. Wymiar kary uwzględniono także w odniesieniu do wartości przedmiotu przestępstwa. W ocenie Sądu wymierzone kary grzywny będą stanowić wystarczającą dolegliwość wynikającą z zapadłego orzeczenia. Jednocześnie taka kara uświadomi oskarżonym nieopłacalność naruszania porządku prawnego i skłoni wymienionych do zaniechania takich zachowań w przyszłości.

Na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar grzywny zaliczono każdemu z nich okres zatrzymania w sprawie. Sąd orzekł przepadek zabezpieczonych w sprawie dowodów rzeczowych. O kosztach pomocy prawnej wykonywanej na rzecz oskarżonego J. F. z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze.

Sąd zasądził od oskarżonych koszty sądowe, przyjmując że ich sytuacja majątkowa i osobista nie uzasadnia zwolnienia od ich poniesienia.